

sygnatura akt III K 548/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2016 r

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu, III Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący: SSR. Fryderyk Kwiatek

Protokolant: Anna Mendelska

przy udziale I. S. przedstawiciela Urzędu Skarbowego w W.

po rozpoznaniu w dniach: 4 listopada 2015 roku, 8 marca 2016 roku i 15 marca 2016 roku

sprawy przeciwko Ł. P.

synowi Z., I. z domu K.

urodzonemu (...) w Ś.

oskarżonemu o to, że:

I piastując funkcję Prezesa Zarządu i będąc osobą faktycznie odpowiedzialną za całokształt spraw związanych z funkcjonowaniem Spółki z o.o. p/n (...) z/s przy ul. (...) w W. nie złożył w terminie 14 dni od dnia zaistnienia okoliczności uzasadniających powstanie obowiązku podatkowego w Urzędzie Miejskim w W. deklaracji podatkowej dla podatku od nieruchomości za m-c grudzień 2012 r., dotyczącej nieruchomości - będącej w posiadaniu Spółki (umowa sprzedaży - akt notarialny Repertorium A nr 6270/2012 z dnia 05.11.2012 r. oraz aneks do tej umowy sprzedaży z dnia 14.12.2012 r. Repertorium A nr 7352/2012) - w postaci gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej o pow. 149726 m², gruntów pozostałych o pow. 33940 m², budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej o pow. 42562 m² oraz budynków pozostałych o pow. 38052 m² położonych na terenie miasta W., a tym samym uchylając się od opodatkowania, naraził na uszczuplenie podatków od nieruchomości za m-c grudzień 2012 r. w łącznej wysokości 112.853,00,00 PLN (słownie złotych: sto dwanaście tysięcy osiemset pięćdziesiąt trzy ⁰⁰/100), naruszając tym samym przepis art. 6 ust.9 ustawy z dnia 12.01.1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (tekst jednolity Dz. U. z 2014 r., poz. 849),

tj. o przestępstwo skarbowe z art. 54 §1 i §2 w zw. z art. 9 §3 kks

II piastując funkcję Prezesa Zarządu i będąc osobą faktycznie odpowiedzialną za całokształt spraw związanych z funkcjonowaniem Spółki z o. o. p/n (...) z/s przy ul. (...) w W. złożył w dniu 28.01.2013 r. w Urzędzie Miejskim w W. nierzetelną deklarację na podatek od nieruchomości na 2013 r. (deklaracja została złożona na nieobowiązujących już drukach i wykazano w niej jedynie powierzchnię gruntów bez wpisania obowiązującej w 2013 r. stawki podatku i wyliczenia kwoty podatku, ponadto nie wykazano do opodatkowania żadnych budynków ani budowli oraz łącznej kwoty podatku do zapłaty za 2013 r., natomiast w załączniku ZN-1/A wpisano położenie nieruchomości niezgodne z aktem notarialnym, podając dane dla nieruchomości położonej w W., a nie na terenie gminy W.), dotyczącą nieruchomości zakupionych przez Spółkę z o. o. p/n (...) z/s w W. przy ul. (...) na podstawie umowy sprzedaży - akt notarialny Repertorium A nr 6270/2012 z dnia 05.11.2012 r. (oraz aneksu do tej umowy sprzedaży z dnia 14.12.2012 r. Repertorium A nr 7352/ 2012), a tym samym naraził na uszczuplenie podatków od nieruchomości za 2013 r. w łącznej wysokości 373.224,00,00 PLN (słownie złotych: trzysta siedemdziesiąt trzy tysiące dwieście dwadzieścia dwa

00/100), naruszając tym samym przepis art. 6 ust.9 ustawy z dnia 12.01.1991 r o podatkach i opłatach lokalnych(tekst jednolity DZ U z 2014 r poz. 849),

tj. o przestępstwo skarbowe z art. 56 §1 i §2 w zw. z art. 9 §3 kks

I. oskarżonego Ł. P. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku, tj. przestępstwa skarbowego z art. 54 § 1 i § 2 kks w zw. z art. 9 § 3 kks i za to na podstawie art. 54 § 2 kks wymierza mu karę 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, po 100 (sto) zł każda;

II. oskarżonego uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku, tj. przestępstwa skarbowego z art. 56 § 1 i § 2 kks w zw. z art. 9 § 3 kks i za to na podstawie art. 56 § 2 kks wymierza mu karę 300 (trzystu) stawek dziennych grzywny, po 100 (sto) zł każda;

III. na podstawie art. 4 § 1 kk i art. 85 kk w brzmieniu obowiązującym w dniu 30 czerwca 2015 roku w zw. z art. 20 § 2 kks i w zw. z art. 39 § 1 kks łączy oskarżonemu kary grzywny orzeczone w pkt I i II części dyspozytywnej wyroku i wymierza mu karę łączną 300 (trzystu) stawek dziennych grzywny, po 100 (sto) zł każda;

IV. zwalnia oskarżonego od uiszczenia opłaty oraz od poniesienia wydatków powstałych od chwili wszczęcia postępowania, zaliczając te wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt III K 548/15

UZASADNIENIE

Po przeprowadzeniu rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony Ł. P. pełnił funkcję prezesa zarządu (...) sp. z o.o. w W.. W dniu 5 listopada 2012 roku rzeczona spółka nabyła budynki i urządzenia stanowiące odrębne nieruchomości wraz z prawem użytkowania wieczystego działek nr(...) przy ul. (...) w W. o łącznej powierzchni 183666 m². Budynki przemysłowe, budynki magazynowe, zbiorniki i silosy, znajdujące się na opisanej nieruchomości służyły prowadzeniu działalności gospodarczej, ale plany spółki zakładały wykorzystanie nieruchomości na potrzeby budowy kolei podmiejskiej w W.. Władze spółki uzyskały zgodę na rozbiórkę budynków. Prace rozbiórkowe rozpoczęły się jeszcze w grudniu 2012 roku. Z końcem tego roku spółka zakończyła rozbiórkę jednej hali, ale prace przy rozbiórce pozostałych budynków były w toku jeszcze na początku 2013 roku. Wobec wątpliwości co do stawki podatku od nieruchomości, której przeznaczenie zostało zmienione, spółka dwukrotnie zwracała się do organu podatkowego. Prezydenta Miasta W. o pomoc w prawidłowym wyliczeniu takiej daniny. W dniu 3 i 27 grudnia 201 roku Prezydent Miasta W. wezwał spółkę do złożenia deklaracji na podatek od nieruchomości za 2012 roku. W styczniu 2013 roku wysłał jeszcze jedno wezwanie, ale to, podobnie jak dwa poprzednie, pozostało bezskuteczne. Organ podatkowy przeprowadził z urzędu postępowanie w sprawie określenia wysokości zobowiązania podatkowego w podatku od nieruchomości za 2012 rok, które zwieńczyło wydanie decyzji z 18 lipca 2014 roku ustalającej wysokość takiej należności na 112.853 zł. Niezłożenie deklaracji na podatek od nieruchomości miało ten skutek, że spółka we właściwym czasie, tj. do dnia 15 każdego miesiąca, a jak chodzi o należność za styczeń 2013 roku – do 31 stycznia 2013 roku, nie wywiązała się ze swojej powinności i nie zapłaciła podatku w ratach proporcjonalnych.

W dniu 28 stycznia 2013 roku spółka złożyła deklarację na podatek od nieruchomości na 2013 roku. Deklaracja została wypełniona nieprawidłowo, dlatego organ podatkowy wezwał spółkę do złożenia korekty deklaracji i złożenia wyjaśnień. Organ podatkowy wezwał do złożenia deklaracji na prawidłowym druku a także zwrócił uwagę na to, że spółka wykazała do opodatkowania jedynie powierzchnię gruntów bez wpisania obowiązującej w 2013 roku stawki podatku od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej i kwoty podatku za takie grunty, a do tego nie wykazała łącznej kwoty podatku do zapłaty za 2013 rok i w załączniku nieprawidłowo wpisała położenie nieruchomości, wskazując adres siedziby spółki w W.. Wezwanie do korekty deklaracji i złożenia wyjaśnień zostało

zignorowane, co zdecydowało o wszczęciu postępowania w sprawie określenia wysokości zobowiązania podatkowego na 2013 rok. Zobowiązanie to zostało ustalone decyzją Prezydenta Miasta W. z 18 lipca 2014 roku na 373.224 zł.

Pełnomocnik spółki, M. F., pomagał oskarżonemu w prowadzeniu spraw spółki. Trudności z wyegzekwowaniem od zbywcy nieruchomości powinności związanych z wykreśleniem hipoteki i problemy natury osobistej trapiące oskarżonego zdecydowały o zaprzestaniu prowadzenia przez spółkę działalności

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego Ł. P. k 66, 115-116

- zeznania świadka M. F. k. 162-164

- decyzje Prezydenta Miasta W. z 18.07.2014 r. k. 2-7, 22-28

- postanowienia Prezydenta Miasta W. z 15.04.2013 r o wszczęciu postępowania podatkowego k. 12-13, 32-33

- wezwania k. 14-17, 19-20, 34-35

- deklaracja na podatek od nieruchomości k.36-38.

Oskarżony ma 33 lata. Nie wyuczył się żadnego zawodu. Przed zatrzymaniem i osadzeniem w areszcie w związku z pozbawieniem wolności w innej sprawie pozostawał na utrzymaniu żony. Oskarżony ma dwoje małoletnich dzieci. Nie posiada majątku. W toku postępowania nie ujawnił się wątpliwości co do jego poczytalności.

Oskarżony był już karany za przestępstwa. Wyrokiem z 15 stycznia 2009 roku sygn. akt VI K 421/08 Sąd Rejonowy w Świdnicy skazał go za czyn z art. 178a §1 k.k. na karę 10 miesięcy ograniczenia wolności z potrąceniem 10% wynagrodzenia, zamienioną na karę grzywny, a wyrokiem z 3 marca 2015 roku sygn. akt III K 211/14 Sąd Okręgowy we Wrocławiu skazał go między innymi za czyn z art. 158 § 3 k.k. na karę 4 lat pozbawienia wolności. Obecnie oskarżony odbywa wymienioną karę pozbawienia wolności.

Oskarżony przyznał się do popełnienia obu zarzucanych czynów. W postępowaniu przygotowawczym skorzystał z prawa odmowy składania wyjaśnień, a w postępowaniu przed sądem podał jedynie, że miał mnóstwo kłopotów osobistych związanych między innymi ze śmiercią dwóch pracowników i dlatego prowadzenie spraw spółki pozostawił M. F.. Po złożeniu wyjaśnień obrońca sygnalizował wolę poddania się przez oskarżonego karze, ale wobec braku porozumienia z oskarżycielem publicznym nie złożył wniosku z art. 387 k.p.k.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego Ł. P. k 66, 115-116

- informacja o karalności k. 52-55,

- odpis wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 3.03.2015 r. sygn. akt III K 211/14 k. 128-129.

Sąd zważył nadto co następuje:

Wyniki swobodnej oceny dowodów przywiodły Sąd do przekonania o sprawstwie i winie oskarżonego. Oskarżony przyznał się do popełnienia czynów zarzucanych mu jako prezesowi zarządu spółki, tj. do niezłożenia w przepisany terminie deklaracji podatkowej dla podatku od nieruchomości za 2012 roku i uchylecia się od opodatkowania tą daniną, a także do złożenia nierzetelnej deklaracji na podatek od nieruchomości na 2013 rok dotyczącą nieruchomości spółki w W. i ostatecznie do narażenia na uszczuplenie w podatku od nieruchomości za 2012 i 2013 rok. Oskarżony starał się umniejszyć wagę swojego zaniedbania, zasłaniając się twierdzeniem o problemach osobistych i wypadku przy pracy, jakiemu mieli ulec jego pracownicy, ale to z oczywistych powodów pozostawało bez wpływu na ocenę sprawstwa. Sąd miał na względzie, że świadek M. F., mniający się pełnomocnikiem spółki, zaznaczył, że to on zajmował się sprawami finansowymi i dokumentacyjnymi i przygotowywał dokumenty, które później podpisywał oskarżony, ale też nie tracił z pola widzenia, że funkcja jaką świadek pełnił w spółce nie zwalniała oskarżonego z odpowiedzialności za jej działania i zaniechania. Przepis art. 9 § 3 k.k.s., stanowi, że za przestępstwa skarbowe lub wykroczenia

skarbowe odpowiada, jak sprawca, także ten, kto na podstawie przepisu prawa, decyzji właściwego organu, umowy lub faktycznego wykonywania zajmuje się sprawami gospodarczymi, w szczególności finansowymi, osoby fizycznej, osoby prawnej albo jednostki organizacyjnej niemającej osobowości prawnej, której odrębne przepisy przyznają zdolność prawną. W istocie bowiem to spółka nie wywiązała się ze swoich powinności, ale ze względu na naturę takiej jednostki organizacyjnej faktycznie to osoba fizyczna która – tak jak oskarżony – zajmowała się z racji pełnionej funkcji sprawami gospodarczymi spółki uchybiła rzeczonym obowiązkom. Kwestia odpowiedzialności prezesa zarządu spółki kapitałowej nie budzi wątpliwości w orzecznictwie. To zarząd prowadzi sprawy spółki, a jego pracami kieruje prezes, który jest osobą zajmującą się sprawami gospodarczymi spółki, o ile nie powierzono danej kategorii spraw spółki innemu członkowi zarządu czy kierownikowi innej komórki organizacyjnej spółki (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z 2 lipca 2002 roku, IV KK 164/02, OSNKW 2002, nr 11-12, poz. 106). W tym świetle brak fachowości M. F. manifestujący się przy sporządzaniu dokumentów podpisywanych przez oskarżonego pozostawał bez znaczenia dla oceny sprawstwa tego ostatniego. Sąd miał na uwadze decyzje organu podatkowego ustalające wysokość zobowiązania w podatku od nieruchomości, wezwania do złożenia deklaracji kierowane do spółki oraz treść nierzetelnej deklaracji na podatek od nieruchomości na 2013 roku i przyjął, że relacja oskarżonego, świadomego wagi niedopełnionych powinności zasługiwała na wiarę, podobnie jak zeznania M. F., przyznającego, że doszło do zaniedbań przy opłacaniu podatków.

Przepis art. 3 ust. 1 ustawy z 12 stycznia 1991 roku o podatkach i opłatach lokalnych stanowi jasno, że podatnikami podatku od nieruchomości są osoby fizyczne, osoby prawne, jednostki organizacyjne, w tym spółki niemające osobowości prawnej, będące właścicielami nieruchomości lub obiektów budowlanych, posiadaczami samoistnymi nieruchomości lub obiektów budowlanych, użytkownikami wieczystymi gruntów, posiadaczami nieruchomości lub ich części albo obiektów budowlanych lub ich części, stanowiących własność Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego. Przepis art. 6 ust. 9 rzeczonyj ustawy zobowiązuje wymienione podmioty do składania w terminie do 31 stycznia organowi gminy, właściwemu ze względu na miejsce położenia nieruchomości deklaracji na podatek od nieruchomości na dany rok podatkowy, sporządzonych na formularzu według określonego wzoru, a jeśli obowiązek podatkowy powstał po tym dniu – w terminie 14 dni od zaistnienia okoliczności uzasadniających powstanie tego obowiązku. Przepis ten obliguje je także do korygowania deklaracji w terminie 14 dni od zaistnienia zmian a także do wpłacania obliczonego podatku od nieruchomości bez wezwania na rachunek budżetu właściwej gminy w ratach proporcjonalnych do czasu trwania obowiązku podatkowego w terminie do dnia 15 każdego miesiąca, a za styczeń do 31 stycznia. Oskarżony jako osoba zajmująca się sprawami gospodarczymi spółki odpowiadał za terminowe wykonanie opisanych powinności, ale uchybił swoim obowiązkom, mimo że nabycie nieruchomości zabudowanej budynkami i obiektami budowlanymi obligowało go do ujawnienia takiej okoliczności poprzez złożenie deklaracji i wiązało się z koniecznością terminowego opłacania podatku. Wątpliwości zgłaszane w piśmie sygnalizującym trudności z ustaleniem wysokości podatku nie zwalniały spółki z obowiązku złożenia deklaracji i nie tłumaczyły uchylenia się od opodatkowania. Korzystanie z pomocy M. F. nie świadczyło o tym, że oskarżony nie był świadomy ryzyka, jakie miało za sobą nieść niezłożenie deklaracji, czy złożenie nierzetelnej deklaracji ani by nie zdawał sobie sprawy z wagi następstw takiego uchybienia.

Decyzje ustalające wysokość zobowiązania w podatku od nieruchomości za 2012 rok i 2013 roku nie były kwestionowane, toteż wysokość należnej daniny ustalona przez Prezydenta Miasta W. była miarodajna dla oceny rozmiarów uszczuplenia w danej daninie. Przepis art. 54 § 1 k.k.s. penalizuje uchylenie się od opodatkowania przez podatnika, który nie ujawnia właściwemu organowi przedmiotu lub podstawy opodatkowania lub nie składa deklaracji przez co naraża podatek na uszczuplenie, a przepis art. 54 § 2 k.k.s. przewiduje odpowiedzialność w tych przypadkach, w których kwota podatku narażonego na uszczuplenie jest małej wartości, tj. zgodnie z art. 53 § 14 k.k.s. kwota ta nie przekracza w czasie popełnienia czynu dwustukrotnej wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę, wynoszącego 1500 zł. Mając na uwadze, że postąpienie oskarżonego opisane w pkt I części wstępnej wyroku naraziło na uszczuplenie w podatku na kwotę 112.853 zł Sąd zakwalifikował jego zachowanie według art. 54 § 1 i 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 2 k.k.s. Złożenie organowi podatkowemu nierzetelnej deklaracji, w której podaje się nieprawdę bądź zataja prawdę albo nie dopełnia o obowiązku zawiadomienia o zmianach danych objętych taką deklaracją, powodujące narażenie podatku na uszczuplenie stanowi przestępstwo skarbowe opisane w art. 56 § 1 k.k.s. Wielkość uszczuplenia w podatku,

tj, wzmiankowana wyżej mała wartość uzasadnia zakwalifikowanie zachowania sprawcy rzeczonoego przestępstwa według art. 56 § 2 k.k.s. Mając na uwadze wielkość minimalnego wynagrodzenia za pracę, wynoszącego w 2013 roku 1600 zł, Sąd ocenił zachowanie opisane w pkt II części wstępnej wyroku jako przestępstwo skarbowe z art. 56 § 1 i 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s.

Czyny oskarżonego były zawinione. Oskarżony jest osobą dorosłą, w pełni poczytalną, dysponująca rozeznaniami adekwatnym do wymogu fachowości, jakiej można oczekiwać od osoby zajmującej się sprawami gospodarczymi spółki kapitałowej. Żadna życiowa okoliczność, w szczególności ani problemy osobiste, ani wątpliwości co do wysokości podatku (w kontekście możliwości czy wręcz obowiązku skorygowania deklaracji) nie zwalniała oskarżonego z powinności nałożonych ustawą o podatkach i opłatach karnych i nie usprawiedliwiała jego zaniedbania.

Wymierzając oskarżonemu kary jednostkowe Sąd miał na uwadze dyrektywy art. 12 § 2 k.k.s., w szczególności baczyl, by dolegliwość kary nie przekraczała stopnia winy i mieściła się w granicach zagrożenia przypisanych mu przestępstw skarbowych, a także miał wzgląd na stopień społecznej szkodliwości wyczerpujący się w wysokości znaczącego narażenia na uszczuplenie w podatku od nieruchomości. Sąd miał także na względzie, że oskarżony nie był dotąd karany za podobne przestępstwa i to, że ostatecznie, na skutek nierzetelności kontrahenta i własnych słabości, zarzucił prowadzenie działalności gospodarczej, a co za tym idzie nie będzie miał sposobności ku temu, by w najbliższej przyszłości powrócić do podobnego przestępstwa. W tych realiach kara 150 stawek dziennych grzywny za czyn opisany w pkt I części wstępnej wyroku i kara 300 stawek dziennych grzywny za czyn opisany w pkt II części wstępnej wyroku, przy przyjęciu wysokości stawki dziennej na kwotę 100 zł (uwzględniającej przesłanki wymienione w art. 23 § 3 k.k.s. i z tej przyczyny bliską dolnej granicy), choć niewątpliwie surowa, jawiła się jako adekwatna do bezprawia, które ujawniło się w zachowaniu oskarżonego i na tyle dolegliwa, by trwale wpłynąć na oskarżonego i odwieść go od podobnych zachowań w przyszłości, a jego bliskim i znajomym oraz innym adresatom norm chronionych przepisami Kodeksu karnego skarbowego trwale wpoić przekonanie o obowiązywaniu prawa i nieuchronności odpowiedzialności za jego naruszenie.

Wymierzenie kar za przestępstwa popełnione w warunkach art. 85 k.k., w brzmieniu obowiązującym w dniu 30 czerwca 2015 roku jako korzystniejszym, obligowało Sąd do wymierzenia kary łącznej. Sąd wymierzył oskarżonemu karę 300 stawek dziennych grzywny po 100 zł każda ze stawek, uznając, że tożsamość naruszonego dobra i bliskość czasowa obu czynów uzasadniały zastosowanie zasady całkowitej absorpcji

Sąd miał na względzie aktualną sytuację materialną i osobistą oskarżonego oraz wysokość orzeczonej kary i na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. zwolnił go od uiszczenia opłaty i poniesienia wydatków, uznając, że nie podola obowiązkowi ich zapłaty.

Z tych przyczyn Sąd orzekł jak w sentencji.